

# SPÓŁDZIELCA

Redakcja i Admin.: Bernardyńska 2, otwarta od 6 do 8 wiecz.

## LUBELSKI

Prenumerata półroczna z przesyłką pocztową — 4 korony.

tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wych. przy Lub.Stow.Spoż.

Spożywcy — łączcie się!

## ZJAZD STOWARZYSZEŃ CZECHO-SŁOWACKICH.

Dnia 15, 16 i 17 sierpnia odbył się w Pradze VI-ty zjazd czecho-słowackich stowarzyszeń spółdzielczych. Był to pierwszy Zjazd Spółdzielczy w niepodległej Rzeczypospolitej Czeskiej.

Związek czecho-słowackich stowarzyszeń spółdzielczych, który ten Zjazd zwołał, obejmuje nie tylko stowarzyszenia spożywców, lecz również stowarzyszenia wytwórców, rolnicze, budowlane, kredytowe. Związek jest właściwie tylko związkiem rewizyjnym, spełnia więc tylko zadania lustratorskie i ma ogólną pieczę nad kierunkiem i działalnością kooperatyw do Związku tego należących. Oprócz niego, jako organizacja samodzielna, istnieje stowarzyszenie zakupów hurtowych dla stowarzyszeń spożywców.

W zjeździe wzięli udział: 29 gości, 26 przedstawicieli różnych organizacji politycznych, urzędów publicznych i organizacji robotniczych — i wreszcie 248 delegatów spółdzielczych, będących przedstawicielami 4 związków lokalnych, 3 związków surowcowych, 6 stowarzyszeń dzierżawnych, 3 kredytowych, 10 stow. domów rob., 15 stowarzyszeń budowlanych i mieszkaniowych, 34 stowarzyszeń wytwórców i 131 stowarzyszeń spożywców.

Jako goście w Zjeździe tym wzięli udział — między innymi — tow. Hempel i tow. Bielak, jako przedstawiciele Związku Kooperatyw Robotniczych. Tow. Hempel pozdrowił Zjazd w imieniu Z. R. S. S.

Tematem obrad zjazdu były w większości sprawy lokalne czeskie nas tu nie interesujące, zaznaczyć tylko należy, że po za sprawozdaniami znalazło się miejsce na roztrząsanie takich zagadnień ogólno-robotniczego znaczenia, jak np. punkt 3-ci porz. dziennego „Socjalizacja (uspołecznienie) dóbr, a ruch spółdzielczy“ lub punkt 5-ty „Reforma rolna a ruch spółdzielczy“ i t. p. Obydwa odnośne referaty wykazywały jasno, że ruch spółdzielczy jest jedną z dróg — i to bynajmniej nie poślednią — wiodącą ku socjalizmowi.

Ale bo też Związek czeski, pomimo obecności w nim pewnej liczby stowarzyszeń drobnomieszczańskich (kredytowe, rolne) — posiada robotniczą ideologję. Klasowość i robotniczość Związku czeskiego podkreślana jest na każdym kroku, całe kierownictwo Związku pozostaje w rękach socjalnych demokratów.

Najważniejszym wydarzeniem Zjazdu były wybory, które przyniosły zdecydowane zwycięstwo kooperacji klasowej nad t. zw. neutralną. Osią zagadnienia stał się ob. Fr. Modraczek, jeden z założycieli Związku czeskiego, autor niemal całej spółdzielczej literatury czeskiej i od lat 15-tu wódz spółdzielców

czeskich. Otóż na omawianym zjeździe Modraczek wybrany nie został, otrzymawszy zaledwie 19 głosów. Podczas rozpraw na zjeździe nad kandydaturą Modraczka, przeciwnicy bynajmniej nie odmawiali mu zasług—chojnie uznano je—jednocześnie jednak stwierdzono, że pomiędzy Modraczkiem, propagatorem kooperacji neutralnej, a świadomą swych dążeń klasą robotniczą powstał rozdziewiek tak poważny, iż o spółdzielaniu mowy tu być nie może. Tsz. Kovanda, wypowiadający poglądy Komisji, która przedstawiła listę kandydatów powiedział: — „Uznajemy wielkie zasługi Modraczka jako ojca spółdzielczości czeskiej, ale nie możemy zgodzić się na to, aby ojciec miał prawo zamordować własne dziecko”.—Na miejsce Modraczka, jako przewodniczący Związku wybrany został tow. Jirasek, soc.-demokrata, poseł do sejmu czeskiego.

O kooperacji czeskiej napiszemy innym razem.

## NAJWIĘKSZA KOOPERATYWA W POLSCE.

Największym Stowarzyszeniem Spożywców, istniejącym na terenie Polski—jest łódzka kooperatywa robotnicza „Łodzianin”. Kooperatywa ta posiada obecnie przeszło 11 tysięcy członków, czyli—licząc rodziny członków—zaspakają potrzeby około 33000 konsumentów. Tę swoją potęgę zawdzięcza „Łodzianin” połączeniu się czterech łódzkich kooperatyw, które właśnie, po złączeniu, przybrały nazwę „Łodzianin”. Dzisiaj „Łodzianin” posiada 19 sklepów w dzielnicach robotniczych Łodzi i 2 piekarnie. Obrót roczny tej kooperatywy sięga 12 milionów marek (około 24 milionów koron), a nadwyżka na towarach w przeciągu półroczna wynosi 83,000 marek (około 166 tysięcy koron). Oto tyle proletarjat łódzki, zrzeszony w tej kooperatywie, zaoszczędził w przeciągu 6 miesięcy!

Oprócz „Łodzianina” istnieją w Łodzi jeszcze dwie kooperatywy robotnicze: kooperatywa „Robotnik” ma 2000 członków, posiada 3 sklepy i prowadzi piekarnię; „Nowe Wyzwolenie” skupia tylko pracowników handlowych. Członków liczy 1091. Posiada 2 sklepy, prowadzone wzorowo i mogące być przykładem racjonalnego urzędzenia.

## NOTATKI HANDLOWE.

**Opał.** Otrzymaliśmy od Wydziału Apropowizacyjnego wagon węglakostki, który sprzedajemy w naszym składzie opału przy ul. Bychawskiej № 22 na kwity W. R. po 7 kor. 70 h. za pud. Sklepy nasze zamówień na węgiel nie przyjmują.

Drzewa, pomimo usilnych starań, nie mamy, ponieważ dostawcy nasi, z braku wagonów, przysłać nam go nie mogą.

**Mleko.** Dostawcy nasi mleka zażądali od nas podwyżki — wobec

czego i myśmy musieli podnieść cenę mleka o 50 halerzy na kwarcie. Przypuszczamy, że ta podwyżka wpłynie dodatnio na dostawę mleka przez włościan, którzy już zaczęli nas pomijać i albo sami konsumowali wszystko mleko, lub też wywozili je do miasta. Teraz, przypuszczamy, większą ilość mleka będziemy mogli dostarczać członkom.

**Herbata.** Udało nam się dostać tanio pewną ilość herbaty, którą sprzedajemy naszym członkom po 4 łuty na książeczkę z wylczeniem 28 kor. za funt.